

Qry, Mam jedną parę butów

Rzucmy dziś to wszystko
Odwiedzmy San Francisco
Lepsze to, niż prysnąć
Niż zwiedzać blokowisko

Wiesz o co chodzi mi
Żyjemy tylko dla chwil
Wiesz o co chodzi mi

Mam jedną parę butów
I jedną parę skrzydeł
Nie oczekujmy cudów
Skoro to tylko życie
La la la la la la la

Mam jedną parę butów
I jedną parę skrzydeł
Nie oczekujmy cudów
Skoro to tylko życie
La la la la la la la

Dzisiaj chcę rzucić wszystko
I jechać daleko, mała
Tą szarą rzeczywistość
Odmulić i pieprzyć banał

Chcę bawić do rana
Jak Malik Montana
Być na Copa Cabana
Słuchać sanah i pić szampana

Nie chcę być nigdy sam
Chodźcie ze mną
Napijemy się za lepszy czas
I za splendor
Nie będę już nigdy tęsknił
Nie chcę w życiu

Rzucmy dziś to wszystko
Odwiedzmy San Francisco
Lepsze to, niż prysnąć
Niż zwiedzać blokowisko

Wiesz o co chodzi mi
Żyjemy tylko dla chwil
Wiesz o co chodzi mi

Mam jedną parę butów
I jedną parę skrzydeł
Nie oczekujmy cudów
Skoro to tylko życie
La la la la la la la

Mam jedną parę butów
I jedną parę skrzydeł
Nie oczekujmy cudów
Skoro to tylko życie
La la la la la la la